

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 24 lutego 2014 r. powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. i (...) (...)o w S. kwoty 87 054,31 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 85 220,80 zł od dnia 19 grudnia 2013 r. do dnia 7 maja 2014 r., od kwoty 82 220,80 zł od dnia 8 maja 2014 r., od kwoty 4 402,91 zł od dnia 14 stycznia 2014 r., od kwoty 147,70 zł od dnia 14 stycznia 2014 r. i od kwoty 282,90 zł od dnia 10 lutego 2014 r. oraz kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu podała, że spółkę (...) łączyła umowa o roboty budowlane na inwestycji pn. „(...) przy ul. (...) w S.». Natomiast powódkę i spółkę (...) łączyła umowa z dnia 22 lipca 2013 r. na podstawie, której powódka sprzedała pozwanej ad 1 i zamontowała stolarkę otworową na budowie w ramach inwestycji pn. „(...) przy ul. (...) w S.». Zdaniem powódki wykonała ona należycie umowę w związku z tym wystawiła pozwanej ad 1 fakturę VAT na kwotę 85 220,80 zł. Na poczet zaległości z tytułu wyżej wskazanej faktury pozwana ad 1 zapłaciła na rzecz powódki kwotę 3000 złotych. Powódka wystawiła też pozwanej ad 1 faktury VAT z tytułu dodatkowej stolarki drzwiowej w kwotach 4 402,91 zł, 147,70 zł i 282,90 zł. Pomimo upływu terminu pozwana ad 1 nie uiściła należności. Z kolei podstawy solidarnej odpowiedzialności pozwanego ad 2 powódka upatrywała w treści art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. Powódka stała na stanowisku, że roboty, które wykonała jak podwykonawca spółki (...) na podstawie umowy z dnia 22 lipca 2013 r. kwalifikują się jako roboty budowlane.

Nakazem zapłaty wydanym postępowaniu upominawczym w dniu 25 września 2014 r. przez referendarza sądowego w Sądzie Okręgowym w Szczecinie w sprawie o sygn. VIII GNc 405/14 orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana ad 1 wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu. W uzasadnieniu zakwestionowała roszczenie tak co do zasady jak i wysokości. Pozwana zarzuciła w pierwszej kolejności, że łącząca spółkę (...) z powódką umowa nie jest umową o roboty budowlane a wobec braku jakiegokolwiek czynności prawnej pozwanego ad 2 będącej źródłem odpowiedzialności solidarnej nie sposób przyjąć, aby powódka była podwykonawcą robót budowlanych. Dalej pozwana podniosła, że powódka nie wykonała całości swojego zobowiązania dlatego po stronie pozwanej nie powstał obowiązek zapłaty. Pozwana podniosła też, że zapisy § 3 umowy z dnia 22 lipca 2013 r., o ile nie są nieważne, to nie wiążą pozwanego ad 2 i nie musiał on wyrażać zgody na zawarcie tej umowy ani jej akceptować. Nadto pozwana zarzuciła, że powódka w ramach przeglądu wymontowała jedne z drzwi, których nie zwróciła, a następnie zażądała za nie zapłaty kwoty 3000 złotych, w związku z czym pozwana aby zrealizować kontrakt musiała zapłacić powódce tę kwotę. Powódka natomiast nie pomniejszyła należności dochodzonej pozwem o tę kwotę.

Pozwany ad 2 w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego ad 2 kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany ad 2 zakwestionował roszczenie tak co do zasady jak i wysokości. Podniósł, że przedmiotem umowy łączącej powódkę z pozwaną ad 1 nie były roboty budowlane a dostawa i montaż drzwi a zatem nie ma zastosowania w sprawie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. Niezależnie od tego, o ile pozwany ad 2 wyraził biernie zgodę na wykonanie czynności przez powódkę, o tyle nie została mu przedstawiona dokumentacja dotycząca realizacji umowy. Tym samym nie można mówić o odpowiedzialności pozwanego ad 2 wobec powódki. Poza tym umowa załączona do pozwu opiewa na kwotę 85 220,80 zł brutto, podczas gdy powódka domaga się w niniejszym postępowaniu kwoty ok 87 000 zł, zatem prawdopodobnie doszło do zmiany wynagrodzenia, o czym jednak pozwany ad 2 nie został powiadomiony. W takiej sytuacji nie można przyjąć by wyraził zgodę choćby w sposób milczący. Przede wszystkim zgody na umowę nie wyraził Rektor (...) jako osoba reprezentująca pozwanego ad 2.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 22 lipca 2013 r. powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. zawarła z pozwaną (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. umowę nr (...), na podstawie której powódka zobowiązała się do sprzedaży i montażu na rzecz pozwanej stolarki otworowej.

Przedmiot umowy miał zostać wykonany na inwestycji (...) (...) o pn. „(...) przy ul. (...) w S.”.

Termin rozpoczęcia robót montażowych ustalono na dzień 23 sierpnia 2013 r. natomiast zakończenia początkowo na dzień 5 września 2013 r., który ostatecznie przedłużono aneksem nr (...) do dnia 7 stycznia 2014 r.

Spółka (...) zobowiązała się do należytego przygotowania otworów w murze, w których miała być instalowana stolarka drzwiowa (§ 3 ust. 5 pkt f).

Powódka jako wykonawca zobowiązała się do wykonania przedmiotu umowy zgodnie ze specyfikacją przedmiotu umowy stanowiącym załącznik nr 1 do umowy, a także zgodnie z przepisami i zasadami wiedzy techniczno – budowlanej (§ 4 ust. 2 pkt a).

W § 5 strony ustaliły procedurę dotyczącą sposobu dokonywania odbioru prac montażowych. Strony ustaliły m.in. obowiązek sporządzenia protokołu odbioru końcowego z przebiegu prac montażowych.

W § 7 ust. 1 i 2 umowy strony ustaliły, że wynagrodzenie powódki wynosić będzie 69 285,20 złotych netto, do której zostanie doliczony podatek VAT zgodnie z obowiązującą stawką. Zapłata ceny miała nastąpić na podstawie prawidłowo wystawionej faktury końcowej, płatnej w terminie 30 dni, od dnia dostarczenia jej do pozwanej ad 1.

Aneksem nr (...) zawartym w dniu 7 sierpnia 2013 r. zwiększony został zakres przedmiotu umowy o dodatkową stolarkę otworową. Strony ustaliły wynagrodzenie za zwiększony zakres w kwocie 7 023,16 zł netto plus należny podatek VAT w wysokości 23 %.

Drzwi jakie miała dostarczyć powódka były drzwiami technicznymi typu enduro. Montaż drzwi odbywał się przy zastosowaniu dybli i pianek montażowych, potem wykończenie leżało w ramach prac ogólnobudowlanych do spółki (...).

**Dowód:** umowa nr (...) wraz z załącznikami (k. 29 – 39), aneks nr (...) z załącznikiem (k. 40 – 41), aneks nr (...) (k. 42), upoważnienie (k. 43), zeznania świadka J. P. (k. 205 – 206), zeznania świadka M. S. (k. 207 – 208), zeznania świadka D. N. (k. 209), zeznania świadka A. B. (k. 308 – 309), przesłuchanie reprezentanta powódki T. W. (k. 309 – 301), przesłuchanie prezesa zarządu pozwanej spółki (...) (k. 356).

Spółkę (...) łączyła umowa z pozwanym ad 2 (...) Uniwersytetem Technologicznym, w ramach której pozwana ad 1 jako generalny wykonawca realizowała na inwestycji pn. „(...) przy ul. (...) w S.” roboty budowlane zlecone jej przez pozwanego ad 2.

### **Bezsporne.**

W piśmie z dnia 9 sierpnia 2013 r. wykonawca, czyli pozwana ad 1 zgłosiła pozwanemu ad 2 powódkę jako wykonawcę robót w zakresie dostawy i montażu drzwi wewnętrznych na inwestycji. Wraz z tym pismem przesłała pozwanemu ad 2 także kopię umowy z dnia 22 lipca 2013 r. Powyższe pismo wpłynęło do pozwanego ad 2 w dniu 12 sierpnia 2013 r.

Pozwany ad. 2 nie zgłosił zastrzeżeń co do powodowej spółki.

**Dowód:** pismo z dnia 9 sierpnia 2013 r. (k. 59), zeznania świadka M. S. (k. 207 – 208), zeznania świadka A. B. (k. 308 – 309), zeznania świadka A. S. (k. 351 – 352), przesłuchanie prezesa zarządu pozwanej spółki (...) (k. 356).

W dniu 23 października 2013 r. pozwana spółka (...) rozszerzyła przedmiot zawartej umowy o dodatkową stolarkę drzwiową z zamkami antypanicznymi według oferty z dnia 16 października 2013 r.

**Dowód:** kontrakt dodatkowy (k. 44), mail z dnia 23 października 2013 r. (k. 45).

Spółka (...) wykonała zlecone prace na podstawie dostarczonej jej przez pozwaną ad 1 dokumentacji projektowej. Montaż drzwi wykonał na zlecenie powódki D. N.. Pracownicy powódki był widoczni na budowie, nosili koszulki z logo firmy powódki. Takie logo widniało też na samochodzie, którym posługiwała się na budowie powódka. W dniu 15 listopada 2013 roku pozwana ad 1 dokonała odbioru wykonanej usługi – montażu w auli i korytarzu. W uwagach zawarto zalecenia założenia dolnych blokad, samozamykaczy oraz montaż systemu antypanicznego oraz dwóch wkładek. Pozwana ad 1 nie zgłosiła innych wad i usterek. W dniu 7 stycznia 2014 r. miał miejsce odbiór końcowy prac, pozwana ad 1 potwierdziła wykonanie usługi montażu bez wad. Inwestor także nie wnosił zastrzeżeń co do tego zakresu i jakości robót. Zlecone umową z dnia 22 lipca 2013 r. prace powódka wykonała w całości. Sprawdzone czy drzwi nie były uszkodzone, czy zostały prawidłowo zamontowane. Tuleje i samozamykacze zostały zamontowane.

**Dowód:** protokoły z dnia 15 listopada 2013 r. (k. 46 – 47), protokół z dnia 7 stycznia 2014 r. (k. 48), mail z dnia 16 kwietnia 2013 r. wraz z zestawieniem stolarki i rzutami (k. 155 – 160), zeznania świadka J. P. (k. 205 – 206), zeznania świadka K. D. (k. 206 – 207), zeznania świadka M. S. (k. 207 – 208), zeznania świadka D. N. (k. 209), zeznania świadka Ł. S. (k. 279 – 280), zeznania świadka A. B. (k. 308 – 309), zeznania świadka A. S. (k. 351 – 352), przesłuchanie reprezentanta powódki T. W. (k. 309 – 301).

W toku realizacji prac na (...) spółka (...) nieprawidłowo zamontowała drzwi (zostały zbyt nisko osadzone). Te drzwi pozwana spółka (...) kupiła od powódki ale nie były one objęte umową z dnia 22 lipca 2013 roku ani aneksami do niej. W związku z tym zwróciła się ona z prośbą do powódki aby ta doprowadziła drzwi do stanu prawidłowego. Powódka odmówiła, z uwagi na brak zapłaty ze strony pozwanej ad 1 za wykonaną na jej rzecz umowę. Poleciała jednak pozwanej ad 1 swojego pracownika, który poza łączącą strony umową, wykonał te poprawki we własnym imieniu, przy czym powódka uzależniła wydanie tych drzwi pozwanej ad 1 od zapłaty za wykonane prace. Powyższe drzwi, po wymontowaniu, były przechowywane w magazynie powódki.

**Dowód:** zeznania świadka J. P. (k. 205 – 206), zeznania świadka M. S. (k. 207 – 208).

W związku z wykonaną pracą powódka wystawiła pozwanej ad 1 w dniu 18 listopada 2013 r. fakturę VAT na kwotę 85 220,80 zł z terminem płatności do dnia 18 grudnia 2013 r. Na poczet zaległości z tytułu powyższej faktury pozwana ad 1 uiszczyła w dniu 7 maja 2014 r. kwotę 3 000 zł.

**Dowód:** faktura VAT nr (...) (k. 49), dowód KP (k. 50, 82).

Z tytułu wykonanej umowy w zakresie dodatkowej stolarki drzwiowej, zgodnie z ofertą z dnia 16 października 2013 r. powódka wystawiła pozwanej ad 1 fakturę VAT na kwotę 4 402,91 zł z terminem płatności do dnia 13 stycznia 2014 r., fakturę VAT na kwotę 147,70 zł z terminem płatności na dzień 13 stycznia 2014 r. oraz fakturę VAT na kwotę 282,90 zł z terminem płatności na dzień 9 lutego 2014 r.

**Dowód:** faktura VAT nr (...) (k. 51), faktura VAT nr (...) (k.52), faktura VAT nr (...) (k. 53).

Pozwana ad 1 nie zapłaciła należności z powyższych faktur pomimo upływu wskazanych w nich terminów płatności. W związku z tym powódka wezwała pozwaną w piśmie z dnia 9 stycznia 2014 r. a następnie z dnia 12 lutego 2014 r. do zapłaty.

Wezwania powyższe okazały się bezskuteczne.

**Dowód:** wezwanie do zapłaty z dnia 9 stycznia 2014 r. z dowodem nadania (k. 54 – 55), wezwanie do zapłaty z dnia 12 lutego 2014 r. z dowodem nadania (k. 56 – 57).

W piśmie z dnia 23 stycznia 2014 r. powódka poinformowała pozwanego ad 2 (...) Technologiczny o braku zapłaty przez pozwaną ad 1 spółkę (...) za towar i wykonane na inwestycji prace. W piśmie z dnia 12 lutego 2014 r. powódka na

podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. wezwała pozwanego ad 2 do zapłaty z nieuiszczone przez pozwaną ad 1 faktury wystawione w związku z realizacją umowy z dnia 22 lipca 2013 r.

**Dowód:** pismo z dnia 23 stycznia 2014 r. (k. 60), wezwanie do zapłaty z dnia 12 lutego 2014 r. (k. 61- 62).

Pozwana ad 1 prowadziła rozmowy z powódką w zakresie braku zapłaty za wykonane prace. Pozwana ad 1 zaproponowała, że zapłaci na rzecz powódki wynagrodzenie w sytuacji, gdy po wykonaniu inwestycji i rozliczeniu z wszystkimi podwykonawcami zostanie pula pieniędzy. Powódka nie przystała jednak na propozycję częściowej zapłaty, oczekiwała uregulowania należnego jej wynagrodzenia w całości.

**Dowód:** zeznania świadka J. P. (k. 205 – 206), zeznania świadka K. D. (k. 206 – 207), przesłuchanie prezesa zarządu pozwanej spółki (...) (k. 356).

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części, a mianowicie w zakresie roszczenia zgłoszonego w stosunku do pozwanej spółki (...).

Niniejszym pozwem powódka dochodziła zapłaty wynagrodzenia za sprzedaż i montaż stolarki okiennej na budowie realizowanej w ramach inwestycji pn. „(...) przy ul. (...) w S.” Roszczenie swoje powódka oparła o treść art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. powołując się na solidarną odpowiedzialność pozwanych jako inwestora i generalnego wykonawcy za roboty budowlane wykonane przez powódkę jako podwykonawcę w ramach wskazanego wyżej zadania inwestycyjnego, którego inwestorem był (...) Technologiczny. Nie było kwestionowane na gruncie niniejszej sprawy, iż stroną powodową z pozwaną ad 1 łączyła umowa z dnia 22 lipca 2013 r., która z kolei wykonywana była w ramach inwestycji polegającej na rozbudowie budynku przy ul. (...) w S.. Nie budził też wątpliwości fakt, iż pierwotny zakres umowy został zwiększony aneksem nr (...), zaś termin wykonania przedłużono ostatecznie aneksem nr (...) do dnia 7 stycznia 2014 r. Zasadniczym przedmiotem sporu stron była natomiast kwalifikacja prawna umowy łączącej powódkę z pozwaną spółką (...). Pozwana, wbrew twierdzeniom powódki, stała bowiem na stanowisku, że łącząca je umowa nie była umową o roboty budowlane. Jej przedmiotem była – jak wskazała pozwana ad 1 – jedynie sprzedaż, dostawa i montaż stolarki okiennej. W ocenie Sądu analiza treści umowy z dnia 22 lipca 2013 r. pozwala na jednoznaczne zakwalifikowanie stosunku prawnego łączącego strony jako umowy sprzedaży towaru w postaci okien (art. 535 k.c.), w której występuje także montaż rzeczy sprzedanych. Na taką kwalifikację umowy wskazuje już choćby treść § 1 ust. 1 umowy, zgodnie z którym powódka jako wykonawca zobowiązała się do sprzedaży i montażu na rzecz pozwanej ad 1 jako zamawiającego stolarki otworowej. Nie bez znaczenia dla ustalenia typu umowy miała okoliczność, ustalona także w toku postępowania dowodowego, iż powódka nie była zobowiązana do wyprodukowania drzwi a zajmowała się dystrybuowaniem tego towaru, dlatego też jej świadczenie polegało jedynie na dostarczeniu drzwi do miejsca robót i ich zamontowanie. Z kolei z zeznań świadka A. B., J. P. i D. N. wynika, że powódka miała jedynie wmontować drzwi w już przygotowane przez spółkę (...) otwory murowe. Nadto, dalsze prace wykończeniowe wykonywane po zamontowaniu drzwi należały do obowiązku pozwanej ad 1. W tej sytuacji nie budzi wątpliwości Sądu, że między powódką a pozwaną ad 1 nie doszło do zawarcia umowy, która swoim zakresem i charakterem obejmowałaby prace mogące zostać uznane za roboty budowlane, o jakich mowa w dyspozycji art. 647 k.c. Z tego względu nie ma podstaw do przyjęcia odpowiedzialności inwestora za świadczenie powódki, które w świetle art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. musiałoby mieć charakter robót budowlanych.

W myśl art. 647 k.c. przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. Umowa jaka łączyła powódkę z pozwaną spółką (...) nie zawiera essentialia negotii umowy o roboty budowlane.

Sądowi orzekającemu znane są pojawiające się w doktrynie i orzecznictwie głosy opowiadające się za szerokim rozumieniem pojęcia „oddanie obiektu”, będące próbą kwalifikowania każdych robót, podlegających reżimowi ustawy Prawo budowlane jako umowy o roboty budowlane, niezależnie od tego, czy chodzi o wykonanie całego obiektu, czy też jego części. Wskazano m. in., że obiekt (w rozumieniu art. 647 k.c.) to każdy oznaczony w umowie rezultat robót budowlanych, który w dokumentacji projektowej stanowi samoistną całość dającą się wyodrębnić co najmniej pod względem technicznym lub technologicznym (Z. Gordon, Umowa budowlana w obrocie społecznym, Toruń 1991, s. 53). Przyjmuje się, że jeżeli wykonane przez podwykonawców roboty stanowiły fragment robót objętych pozwoleniem na budowę, a nie odpowiadają (oceniane samodzielnie) pojęciu wykonania obiektu w rozumieniu art. 647 k.c., mimo to mogą być kwalifikowane jako wykonywane w ramach umowy o roboty budowlane. Należy bowiem w tym względzie posilkować się przepisami prawa budowlanego definiującymi pojęcie obiektu budowlanego, robót budowlanych (w tym montażowych) i robót wykończeniowych (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2010 roku, I CSK 542/09, Lex nr 661497). W uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 października 2003 r. wydanego w sprawie o sygn. VI ACa 214/03 (publ. OSA 2005/2/8) wskazano też, że „nie wydaje się możliwe podjęcie próby rozróżnienia umowy o dzieło od umowy o roboty budowlane przez wykładnię określenia „oddanie obiektu”, gdyż musiałoby to prowadzić do uznania, iż przedmiotem tej umowy jest nie tyle wykonanie robót budowlanych, ale inwestycji odpowiadającej pojęciu obiektu budowlanego w rozumieniu prawa budowlanego, a więc pewnej większej całości”. Wedle A. G. (Komentarz do art. 647<sup>1</sup> kodeksu cywilnego (Dz.U.64.16.93), [w:] A. Grzywacz, Komentarz do ustawy z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw) przepis ten nakazuje „roboty budowlane” rozumieć szeroko, czyli nie muszą one prowadzić do oddania obiektu przez jednego konkretnego wykonawcę, jeśli nie jest on generalnym wykonawcą, ale mają w sumie prowadzić do oddania obiektu inwestorowi. Może o tym świadczyć, zdaniem cytowanego autora, sformułowanie przepisu (...) § 2 i 5 k.c.: „Do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą...” oraz „zawierający umowę z podwykonawcą, inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonywane przez podwykonawcę”. W ten sposób ustawodawca w opinii autora kwalifikuje umowy zawierane z podwykonawcami przez wykonawcę robót budowlanych jako umowy o roboty budowlane. Podnosi się też, że „niewątpliwym argumentem przemawiającym za przyjęciem takiej konstrukcji (objęcie dyspozycją art. 647 k.c. także umów o wykonawstwo częściowe i podwykonawstwo) jest zapewnienie stosowania jednolitego reżimu prawnego do wszystkich umów występujących w ramach procesu inwestycyjnego” (J.A. Strzępka, Prawo umów budowlanych, Warszawa 2001, s. 317).

Zdaniem Sądu orzekającego poglądów tych nie można podzielić, gdyż są one próbą celowościowej interpretacji przepisów, w taki sposób, by odpowiadały one potrzebom obrotu gospodarczego, pomijają zaś rezultaty wykładni językowej, mające w procesie wykładni pierwszeństwo o ile nie są nielogiczne i sprzeczne z postulatem racjonalnego ustawodawcy. Skoro bowiem ustawodawca wskazuje, że przedmiotem umowy ma być obiekt lub wykonanie remontu tego obiektu, to nie sposób przyjąć, by umowa, obejmująca jedynie fragment prac koniecznych do oddania obiektu np. montaż drzwi stanowiła umowę o roboty budowlane. Trzeba pamiętać, że wykonawstwo polegać może zarówno na oddaniu obiektu, jak i jedynie na przybliżeniu głównego wykonawcy do tego celu. W regulacjach dotyczących umowy o roboty budowlane przewidziana jest możliwość wykonywania pewnego zakresu robót przez wykonawców czy też podwykonawców. Jednak nie wynika stąd, iż każda umowa zawarta przez inwestora z wykonawcą czy też wykonawcy z podwykonawcą jest umową o roboty budowlane. Samo uczestnictwo w procesie inwestycyjnym nie przesądza o rodzaju zawartej umowy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2005 roku, V CK 423/05, Lex nr 269751). Byłoby tak tylko wówczas, gdyby umowa ta dotyczyła wykonania całego obiektu, a nie jego jakiejś części.

Sąd orzekający w sprawie nie podziela stanowiska, że z art. 647<sup>1</sup> k.c. wynika, iż ustawodawca uznał wszystkie umowy związane z procesem budowlanym za umowy o roboty budowlane. Jest to raczej zabezpieczenie interesów podwykonawców, skoro inwestor musi wyrazić zgodę na ich wprowadzenie do procesu budowlanego i odpowiada solidarnie z wykonawcą za zapłatę ich wynagrodzenia. Charakter każdej umowy podlega ocenie na podstawie jej przedmiotu, a nie określeń stron czy też nazwy umowy. Należy podkreślić, że umowa o roboty budowlane dotyczy przedsięwzięcia większych rozmiarów o zindywidualizowanych właściwościach, zarówno fizycznych, jak i użytkowych,

któremu towarzyszy projektowanie i zinstytucjonalizowany nadzór stosownie do przepisów ustawy Prawo budowlane (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2007 roku, I CSK 51/07, LEX nr 334975; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2004 r., I CK 71/04, LEX nr 160517). Zauważyć przy tym trzeba, że nawet sam fakt wykonywania prac według projektu i pod nadzorem nie świadczy o tym, że umowa jest umową o roboty budowlane. Decydujące znaczenie ma to, czy przedmiot umowy stanowi obiekt w rozumieniu Prawa budowlanego. W orzecznictwie wskazywano, że art. 647 k.c., określający essentialia negotii umowy o roboty budowlane, wyszczególnia cały katalog pojęć znanych Prawu budowlanemu (ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. - Dz. U. Nr 89, poz. 414) i tam bliżej określonych. W myśl art. 3 Pr. bud. obiekt budowlany to budynek wraz z instalacjami i urządzeniami technicznymi, budowla stanowiąca całość techniczno-użytkową wraz z instalacjami i urządzeniami, obiekt małej architektury; budynek to obiekt budowlany, który jest trwale związany z gruntem, wydzielony w przestrzeni za pomocą przegród budowlanych oraz ma fundamenty i dach; budowla to obiekt budowlany nie będący budynkiem lub obiektem małej architektury, w rodzaju lotniska, drogi, mostu, tunelu, itp.

Zakres prac powódki w niniejszej sprawie obejmował sprzedaż, dostarczenie i montaż na miejscu budowy stolarki otworowej. Prace powódki, mimo iż stanowiły element procesu inwestycyjnego, samodzielnie nie tworzyły obiektu. Wprawdzie prace te mogą być wyodrębnione spośród reszty zakresu robót wykonywanych przez pozwaną ad 1 na rzecz inwestora, to jednak nie mieszczą się w zakresie desygnatów wskazanych wyżej definicji. Stanowiły one jedynie część (element) przedmiotu robót wykonywanych przez pozwaną ad 1. Nawet przy przyjęciu, że prace powódki są niezbędne do wykonania całego obiektu to zdaniem Sądu brak stolarki otworowej nie powoduje, że przedmiot procesu inwestycyjnego w niniejszej sprawie traci przymiot obiektu w rozumieniu art. 647 k.c. Z kolei samo wykonanie stolarki otworowej nie decyduje o tym, że przedmiot umowy zyskuje przymiot obiektu budowlanego. Reasumując, świadczenie wykonywane przez powódkę polegające na sprzedaży i montażu stolarki drzwiowej były jedynie elementem całości procesu inwestycyjnego. Jednocześnie sposób określenia przedmiotu umowy z dnia 22 lipca 2013 r. odpowiada cechom świadczenia, o których mowa w art. 535 k.c. zawierając przy tym element w postaci montażu rzeczy sprzedanych. Wszystko to prowadzi do wniosku, że nie można uznać, że strony łączyła umowa o roboty budowlane. Brak bowiem podstawowego wyróżnika, jakim jest oddanie obiektu, a więc całości, a nie jedynie nieznaczącej części całego budynku. Z tych względów brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności inwestora, który w świetle art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. odpowiada solidarnie z wykonawcą za wynagrodzenie podwykonawcy ale tylko w przypadku braku zapłaty za zrealizowane roboty budowlane a z takimi na gruncie rozważanej sprawy nie mamy do czynienia. Powyższe skutkowało bezzasadnością powództwa w tej części, co do pozwanego ad 2, o czym orzeczono w punkcie II sentencji wyroku. Wobec powyższego bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w tym zakresie pozostawała kwestia tego, czy powódka jako podwykonawca została zgłoszona inwestorowi jak również kwestia wyrażenia bądź odmowy wrażenia zgody na udział podwykonawcy w inwestycji. Natomiast jeśli chodzi o odpowiedzialność pozwanej ad 1 względem powódki to zaoferowany materiał dowodowy jednoznacznie przesądza o tym, że wykonała ona zleczone jej na podstawie umowy z dnia 22 lipca 2013 r. prace w całości, co czyni zasadnym roszczenie powódki w tym zakresie.

Dokonując oceny roszczenia w tym przedmiocie Sąd opierał się na dowodach z dokumentów, w tym protokołach odbioru robót, a przede wszystkim protokole odbioru z dnia 7 stycznia 2014 r. zestawiając je z zeznaniami słuchanych w sprawie świadków, w szczególności biorących udział w podpisaniu tych dokumentów tj. J. P., A. B. i D. N.. W protokole z dnia 7 stycznia 2014 r. potwierdzono odbiór prac wykonywanych przez powódkę, jednocześnie zamieszczono oświadczenie, że przedmiot umowy był wolny od wad i usterek. Brak usterek w zrealizowanych pracach potwierdzili świadkowie J. P. i A. B., którzy na rozprawie zeznali, że spółka (...) nie robiła problemu z odbiorem prac a zostały one wykonane przez powódkę należycie. Świadek A. B. zeznał, że umowa została wykonana w całości. Znajduje to odzwierciedlenie w zeznaniach pozostałych świadków D. N., K. D., M. S. i Ł. S., którzy zeznali, że wszystkie prace zostały zrealizowane a w dniu 7 stycznia 2014 r. miał miejsce kompleksowy odbiór (k.208). Z zeznań montażysty D. N. wynika, że zamontował całą stolarkę na zlecenie powódki, zaś spisanie protokołu końcowego poprzedzone było dokładnymi oględzinami, sprawdzano prawidłowość montażu każdych drzwi i nie było zastrzeżeń (k. 209). Nie bez znaczenia pozostaje też fakt, że brak w aktach niniejszej sprawy jakichkolwiek dowodów, choćby w postaci pism kwestionujących czy to zakres czy to jakość wykonanych przez powódkę robót przed procesem. Jeśli chodzi zaś o zarzut podniesiony przez pozwaną spółkę (...), że powódka wymontowała jedną parę drzwi, której następnie nie

zwróciła to pozostaje on bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Powyższe drzwi nie były bowiem objęte przedmiotowym kontraktem. Jak zeznali świadkowie J. P. i M. S. nie było odrębnej umowy dotyczącej tych drzwi. Pozwana spółka sama zamontowała sporne drzwi a następnie, z uwagi na wady, próbowała porozumieć się z powódką aby ta dokonała stosownych poprawek w ramach łączących te strony umowy. Powódka jednak nie wyraziła zgody na takie rozwiązanie ze względu na brak zapłaty przez pozwaną spółkę za już wykonane prace. Jak zeznali świadkowie pozwana spółka prawdopodobnie porozumiała się w tej kwestii ze stolarzem powódki ale prywatnie, poza łączącą strony umową. Drzwi wprawdzie były przechowywane w magazynie powódki jednak tylko dlatego, że pracownik powódki miał do tego pomieszczenia dostęp, tam też dokonywał przeróbek. Stanowisko pozwanej spółki o braku zwrotu tych drzwi nie znalazło potwierdzenia w toku postępowania dowodowego. Zwrócić przy tym należy uwagę na zeznania złożone na ostatniej rozprawie przez prezesa zarządu pozwanej spółki (...). Z zeznań tych wynika jedynie, że słyszał on o kwestii dotyczącej drzwi ale nie sprecyzował okoliczności w tym zakresie. Nie umiał też powiedzieć czy istniała jakaś konstrukcja prawna uzasadniająca odpowiedzialność powódki w związku z wadami wymontowanych drzwi.

Niezasadny okazał się też zarzut, że powódka nie uwzględniła w swym żądaniu zapłaty dokonanej przez pozwaną ad 1 wpłaty w kwocie 3 000 zł. Powódka jasno wskazała w pozwie, że dochodzi kwoty m.in. z faktury VAT nr (...) z dnia 18 listopada 2013 r. w kwocie 82 220,80 zł a zatem pomniejszonej o zapłatę, co zostało udokumentowane dowodem KP 368/2014 z dnia 7 maja 2014 r. Podkreślić należy, że pozwana kwestionując wykonanie całości zobowiązania i zarzucając ich wadliwość oparła się jedynie na ogólnym stwierdzeniu w tym zakresie. Natomiast nie sprecyzowała w jakikolwiek sposób, jakiej części zobowiązania powódka nie wykonała, ani też na czym konkretnie miałyby polegać wady, których konkretnie i jakiej ilości drzwi dotyczyły. Brak podstaw do uwzględnienia tak sformułowanego zarzutu. W ocenie Sądu został on podniesiony jedynie na potrzeby niniejszego procesu celem uniknięcia zapłaty za prawidłowo wykonaną umowę, zwłaszcza, że jak już była mowa wcześniej, brak jakichkolwiek oznak przedprocesowych kwestionujących jakość prac, w szczególności reklamacji składanych przez pozwaną spółkę.

W ocenie Sądu, analiza zaferowanego materiału dowodowego pozwala na stwierdzenie, że nie istnieją żadne okoliczności zwalniające pozwaną ad 1 od obowiązku zapłaty za sprzedaż, dostawę i montaż stolarki otworowej, jaka miała miejsce na podstawie umowy z dnia 22 lipca 2013 r., której zakres został rozszerzony w oparciu o aneks nr (...) i ofertę z dnia 23 października 2013 r. Okoliczność tę przyznał zresztą sam prezes zarządu pozwanej spółki (...), który na rozprawie w dniu 8 stycznia 2016 r. zeznał, że jeśli na koniec inwestycji zostaną pieniądze to częściowo zapłaci powódkę za wykonane prace. Nie dziwi przy tym Sądowi brak akceptacji takiego rozwiązania. Skoro powódka wykonała zobowiązane w pełnym zakresie i jakość prac nie została zakwestionowana to ma ona prawo oczekiwać zapłaty pełnego wynagrodzenia a nie jedynie części. Ewentualne problemy finansowe pozwanej spółki nie mogą stanowić podstawy do tego by zwolniła się ona od obowiązku zapłaty za zrealizowane zobowiązanie.

Z tych względów Sąd zasądził od pozwanej ad 1 na rzecz powódki kwotę 87 054,31 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie jak w petitum pozwu. Orzeczenie o odsetkach za opóźnienie od poszczególnych kwot wynikających z załączonych do pozwu faktur VAT znajduje podstawę w przepisie art. 481 k.c. Sąd miał też na względzie fakt częściowej zapłaty w dniu 7 maja 2014 r. należności z faktury VAT nr (...).

Czyniąc ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie, Sąd oparł się na wszystkich dowodach z dokumentów, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności. Sąd oparł się również na zaferowanych dowodach osobowych tj. zeznaniach świadków i przesłuchaniu stron. Jednocześnie Sąd pominął dowód z opinii biegłego bowiem w okolicznościach niniejszej sprawy przeprowadzenie tego dowodu byłoby bezzasadne, nieracjonalne i zmierzałoby do przedłużenia postępowania. Podkreślić raz jeszcze należy, że pozwana spółka wnosząc o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ilości wykonanych robót i ich wartości, zarzucając jednocześnie ich wadliwość, nie sprecyzowała w żaden sposób tych wad, w szczególności na czym miałyby one polegać. Tym samym brak nawet podstaw do prawidłowego określenia tezy dowodowej podlegającej ocenie biegłego.

W związku z tym, że powództwo w stosunku do pozwanej ad 1 zostało w całości uwzględnione, powódka wygrała proces w tym zakresie, Sąd na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądził od pozwanej ad 1 na rzecz powódki koszty

procesu w kwocie 7 978 złotych. Na koszty te składa się kwota 4 361 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwota 3 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika ustalonego na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 2 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - Dz. U. 2002 rok, Nr 163, poz.1348 ze zm.) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Wobec oddalenia powództwa w stosunku do pozwanego ad 2, powódka w tym zakresie proces przegrała, zatem na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty procesu. Z tego względu Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego ad 2 kwotę 3 617 złotych. Na kwotę tę składały się koszty wynagrodzenia pełnomocnika zawodowego ustalone na podstawie § 6 ust 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z 2002 r. z późn. zmianami) w wysokości 3 600 zł oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sygn. akt VIII GC 500/14

## ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)